Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4.
Adres dla telegr.: „Sera" Lwów.

Telefon Redakcyi Nr. 155.
Telefon Administracyi 1201.

# GAZETA PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

| | | |
|---|---|---|
| miesięcznie . 2 K 50 h. | z dwukrotną | 3 K — h. |
| kwartalnie . 7 „ 50 „ | wysyłką . . | 9 „ — „ |
| rocznie . . 30 „ — „ | pocztową . | 36 „ — „ |

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 952. Lwów, środa 23. października 1912. Rok II.

# W przededniu bitwy o Adryanopol.

## Pogłoski o zdobyciu Kirk-Kilisse. — Koncentracyjny marsz na Skoplje. Bombardowanie portów bułgarskich. — Zajęcie Lemnos.

Lwów, 23 października.

(=) Od wczoraj nie zaszła na żadnym terenie wojny żadna decydująca zmiana. Jesteśmy ciągle „w przededniu" wielkich rozpraw tak na trackim, jak i na macedońskim teatrze wojny, a nieprzyjaciel naszej ciekawości, deszcz, opaźnia operacye sprzymierzonych armii i odwleka stanowczą rozprawę.

Bułgarska armia w każdym razie poszczycić się może pewnymi awansami w ataku na Adryanopol, zwłaszcza oskrzydlenie tureckiego frontu ze wschodu od Kirkkilisse zrobiło pewne postępy.

Prędzej — zdaje się — doczekamy się większego zmierzenia sił w Macedonii, gdzie koncentryczny marsz armii serbskich i jednej bułgarsko-serbskiej bierze w coraz ciaśniejszy czworobok siły tureckie, zgromadzone koło Skoplje. Jedna armia miała osiągnąć już Prisztinę, druga Komanowo. Dochodzą też wieści o rzekomem złączeniu się prawego skrzydła serbskiego z kolumną czarnogórską, co miałoby wielkie znaczenie przy ataku na Mitrowicę.

Z Czarnogóry nie mamy nic pozytywnego do zanotowania. Ponowne podjęcie ataku na Tarabosz, skąd Czarnogórcy zostali już z ciężkiemi stratami odparci, świadczy o zbliżaniu się decydujących walk o Skodrę.

Grecy przy silnych stratach posuwają się powoli w głąb Turcyi.

Wreszcie obie wrogie floty pochwalić się mogą sukcesami. Flota turecka zbombardowała Kawarnę, grecka zajęła Lemmos i wysadziła na ląd koło Katariny 4 bataliony na pomoc armii tassalskiej, maszerującej z południa na Serfidże.

---

### Marsz na Adryanopol.

**Londyn.** (Tel. wł.) Pierwszy korpus armii bułgarskiej miał zająć fort Iszerman przed Adryanopolem, z którego może ostrzeliwać twierdzę. Straż przednia drugiego korpusu jest w okolicy Kirkkilisse.

**Londyn.** (Tel. wł.) Z Sofii donoszą: Fort Cirmen leżący 10 km. na południe od Mustafa basza został **zaatakowany przez 10.000 Bułgarów i po kilkugodzinnym szturmie na bagnety zdobyty.**

**Sofia** (Tel. wł.) Bitwa o zdobycie Kirkkilisse jest w pełnym toku. Turecka linia obronna została podobno przełamana. Wąwóz Krasna zajęto i zdobyto 3 działa i jeden karabin maszynowy.

**Londyn.** (Tel. wł.) „Times" donosi z Sofii, że kolumna generała Kowaczewa stacza ciężkie walki po zajęciu Tmrs z mahometańskimi „pomakami" (nazwa szczepu). Wsie chrześcijańskie i mahometańskie puszczane są z dymem. 1500 żołnierzy bułgarskich z 12 armatami prowadzi walkę podjazdową z 2000 tureckich powstańców. Jeden oddział bułgarski został przez artyleryę turecką zupełnie zniszczony. Transport jeńców tureckich już nad samą granicą odbito.

**Konstantynopol.** (TBK.) Kilka batalionów starszych lat przewieziono wczoraj z Azyi małej przez morze Marmara do Turcyi europejskiej.

**Konstantynopol.** (TBK.) Słychać, że komendant Yemenu Izzet basza, który jako szef sztabu generalnego brał udział w opracowaniu planu wojennego, został tu powołany.

**Sofia.** (Tel. wł.) Sandański zwabił w zasadzkę oddział Turków maszerujący na Dżumaje i zniósł go zupełnie, zdobywając 3 armaty.

### Masakra Bułgarów pod Adryanopolem.

**Monachium.** (Tel. wł.) Tutejsze dzienniki donoszą, że **wojska bułgarskie straciły podczas walk o forty zewnętrzne Adryanopola (?) 3.000 ludzi.** Trzech oficerów dostało się do niewoli.

### Knowania bułgarskie w Adryanopolu.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Lokalanzeiger" donosi: Do tutejszego poselstwa tureckiego nadeszła wiadomość, że obaj aresztowani w Adryanopolu Bułgarzy mieli zamiar urządzić zamach przy pomocy dynamitu. Znaleziono u nich papiery obciążające, z których wynika, że otrzymali polecenie przebrania się w mundury tureckich oficerów i sprowokowania ludności mahometańskiej do rzezi chrześcijan, aby w ten sposób zwalić na Turków *odium*, tego czynu wobec Europy.

### Spostrzeżenia fachowców.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Referent wojskowy „N. Fr. Presse" pisze, że operacye na terenie Tracyi powinny doprowadzić w najbliższych dniach do rozstrzygającej walki. Bułgarska armia idzie do niej w dwu wielkich grupach. Jedna jest w pochodzie od Mustafa basza ku Adryanopolowi i natknęła się już na zewnętrzne forty tej twierdzy, druga, złożona prawdopodobnie z 4 dywizyi i wielu brygad rezerwowych, maszeruje na przestrzeni Malkocar, Małe Trnovo ku Kirkkilisse Wschodnie skrzydło tej grupy — maszerując przez Małe Trnovo — będzie musiało przebyć pasmo górskie, wysokie na 1000 m., pasmo to jest zalesione, skutkiem czego komunikacya będzie bardzo utrudniona. W dodatku od kilku dni panuje w tych okolicach słota, tak, że operacye ulegną opóźnieniu. Do tego się przyłącza opór wysuniętych oddziałów tureckich, które szczególnie w okolicy Trnowo starają się wstrzymać w marszu armię bułgarską.

Wiadomość o zdobyciu Kirkkilisse i ujęciu do niewoli 20.000 Turków jest bardzo nieprawdopodobna. Kirkkilisse jest obwarowane przez pruskich oficerów inżynieryi, posiada ciężkie działa i karabiny maszynowe, tak, że zdobycie tej twierdzy nie przyjdzie tak łatwo.

### Oskrzydlenie Turków z południa?

**Londyn** (Tel. wł.) Według wiadomości z z Sofii, druga armia bułgarska zdobyła w sobotę w nocy jeden z fortów przed Adryanopolem, tak, że od Cermen do Kirkkilisse z północy twierdza zupełnie jest osaczona. **Oba skrzydła armii bułgarskiej usiłują się połączyć nad Maricą na południe od Adryanopola.** (Jest to zupełnie nowa hypoteza, naszem zdaniem trochę za śmiała, gdyż Bułgarzy na tyłach armii tureckiej mieliby do zwalczenia ogromne trudności. *Red.*).

### Fortel turecki.

**Konstantynopol** (TBK.) Oficyalnie ogłaszają: Ponieważ dowódzca oddziału tureckiego stwierdził, że wojsko bułgarskie koło Hanlar nad granicą bułgarską przebywa w miejscu niedostępnem, zwiódł nieprzyjaciela pozornym odwrotem i zwabiwszy Bułgarów na ziemię turecką, znienacka napadł na nich. Nieprzyjaciel został zdziesiątkowany. Turcy zdobyli dwa działa.

### Aresztowana wiadomość o klęsce.

**Londyn** (Tel. wł.) Depesza nadana w Sofii w piątek a zatrzymana przez cenzurę, donosi, że nad granica **pociąg bułgarski z wojskiem i amunicyą został wysadzony w powietrze. 16 pułk piechoty ma być zupełnie zniszczony.**

### Wykolejenie pociągu mobilizacyjnego.

**Frankfurt** (TBK). Do „Frankfurter Ztg." donoszą z Konstantynopola, że na kolei angielskiej z Smyrny do Aidin wykoleił zię i spadł z kilkunastometrowego nasypu pociąg z wojskiem.

Prawie cały personal kolejowy padł ofiarą

katastrofy. **Zginęło 200 żołnierzy,** a 200 innych jest ciężko rannych

### Miny przy pracy.

**Konstantynopol.** (TBK). Mina podłożona pod młyn w Dedeagacz eksplodowała i wyrządziła szkody.

### Klinem w obie armie

**Sofia.** (Ag. Bułg.) Wojska bułgarskie wczoraj posuwały się dalej naprzód i obsadziły górne biegi rzek Bregannicy, Strumy i Mesty.

W bitwie koło Dżumaja dnia 18. b. m. zdobyli Bułgarzy 3 armaty, zapasy amunicyi i pojmali w niewolę 140 Turków.

W Mehomia poddały się dwie kompanie tureckie. Bułgarzy mahometańscy witali wojsko jak braci i wydawali broń. Armia bułgarska obsadziła także Doulen w strefie Kirdżali, gdzie zdobyto sztandar, 265 skrzyń z nabojami, 80 karabinów mauserowskich i pojmano 45 Turków do niewoli. Turcy uciekli z pola bitwy. Miasto Kirdżali padło. Bułgarzy pojmali majora tureckiego z oddziałem.

(Operacye wymienione w tej depeszy mają na celu zajęcie terenu na północ od Salonik, między wschodnią a zachodnią armią turecką. *Red.*)

---

## Krwawy dostęp do Skoplje.

### Potyczki na całej linii.

**Belgrad.** (TBK). Wczoraj rano ogłoszono następujące sprawozdanie oficyalne: Nasza trzecia armia i armia operująca nad Ibarem zdobywszy Veljaglava posunęły się aż po Raszki i stoczyły w okolicy Nowi-Bazar zacięte walki. Słychać, że nieprzyjaciel liczy 40 tysięcy Albańczyków i 10 oddziałów nizamów z 4 bateryami. Onegdaj rano trzecia armia podjęła energiczną ofensywę, odparła wroga i posunęła się do Małego Kossowa. Nieprzyjaciel cofnął się szybko. Korzystne wiadomości nadeszły również o operacyi armii nad Ibarem, której przednia straż oparła się koło Sjenice. — Wszystkie tureckie domy blokowe są zajęte. Główna kwatera armii znajduje się we Wranje, dokąd też udał się król.

**Konstantynopol.** (TBK). Podług informacyi prywatnych wojska serbskie przeszły przez wąwóz Ohilewo do doliny Lab, położonej w oddaleniu 15 kilometrów od Prisztiny i maszerują na to miasto, które znajduje się w niebezpieczeństwie. Oczekują walki z wojskiem tureckiem.

**Belgrad.** (TBK). Według nadeszłych tu urzędowych sprawozdań **trzecia armia serbska doszła do Prisztiny.** Jedna kolumna armii drugiej zajęła Kratowo, druga kolumna zaś Koczanę. Pierwsza armia znajduje się pod Kumanowem.

Rozszerzona tu wczoraj popołudniu pogłoska o zajęciu przez armię serbską Kumanowa, nie sprawdziła się.

**Berlin.** (Tel. wł.) Z Salonik donoszą: Po tureckiem zwycięstwie koło Kurszumlje, Serbowie ponowili atak na tureckie pozycye, nie mogli jednak z powodu oporu Turków przekroczyć granicy.

Koło Nova Varos (w północno-zach. zakątku sandżaku) Serbowie ponieśli klęskę. Turcy zaatakowali Serbów koło Nowego Bazaru, gdzie lewe skrzydło Czarnogórców (?) połączyło się z prawem skrzydłem serbskiej armii. Walki trwają dalej.

**Belgrad.** (Tel. wł.). „Politika" donosi, że serbska armia wczoraj bombardowała Nowy Bazar. W zdobytej miejscowości Krive Polanka zaprowadzono serbskie rządy.

**Konstantynopol** (TBK). Miejscowość Budinowce, obsadzone przed trzy bataliony serbskiej konnicy została przez wojska tureckie i artylerye zaatakowana i ostrzeliwana. Serbowie zostali na głowę pobici. Linia odwrotu Serbów w kierunku ku Prisztinie jest podobno odcięta. Front serbski rozciąga się od Kraliewa aż do Tegowszcze.

**Belgrad** (TBK). Wczoraj przedpołudniem przybył tu pierwszy transport 290 lekko rannych. Posłowie i publiczność witali ich owacyjnie.

**Belgrad (TBK). Pierwsza armia serbska dostała się do Kumanowa.** Wzgórze Rujan po gwałtownej walce armatniej zdobyto bagnetami.

Król Piotr udał się wczoraj do wojsk koło Biliac.

Trzecia armia również postępuje naprzód. Straże przednie dotarły do miejscowości Małe Kossowo. Kolumna nad Ibar z powodu gęstej mgły nie może szybko posuwać się naprzód. Straże przednie dotarły do Sjenicy. Straty Serbów w ostatnich walkach były nieznaczne, straty Turków wielkie.

---

## W pochodzie na Skodrę.

**Podgorica.** (TBK). Wczoraj znów się rozpoczęły operacye koło Tarabosz.

Król wyjechał do Rjeki celem odwiedzenia rannych.

**Saloniki** (Tel. wł.) Według wiadomości tureckich dzienników, wysłano większe posiłki do Skutari celem skuteczniejszego odparcia ataku Czarnogóry.

**Podgorica.** (TBK). Wczoraj wyruszyło stąd kilka bateryi artyleryi do Tabaroaz, gdzie ustawiono je w kilku punktach. — Pada deszcz.

**Podgorica.** (Tel. wł.) Operacye nad jeziorem Skutari prowadzone są dalej. Silna mgła przesłania tureckie pozycye koło Gusinje. Jeśli pogoda dopisze, dziś lub jutro rozpocznie się atak na Skodrę. Wielki oddział Czarnogórców zaopatrzony w amunicyę i żywność, rozpoczął atak na Tarabosz.

**Konstantynopol.** (TBK). **Po kilkakrotnych szturmach Turcy podobno zajęli Bielopolie, obsadzone przez Czarnogórców.**

**Podgorica.** (TBK). Książę Piotr, któremu król oddał komendę nad nowo uformowaną brygadą Pnelopolie, udał się wczoraj rano do Kuptnika.

**Podgorica.** (TBK). Oddział austryackiego Czerwonego Krzyża przybył tu; część jego pozostała w Cetynii.

### Monopol na zwycięstwa.

**Cetynia** (TBK). Z urzędowego źródła czarnogórskiego zaprzeczają wiadomościom o rzekomych sukcesach i zwycięstwach wojska tureckiego koło Podgoricy. Tylko(!) armia czarnogórska dotąd odnosiła zwycięstwa. W Tusi i drugiej jeszcze miejscowości poddały się załogi liczące razem 4000 żołnierzy.

Około 4000 jeńców wojennych z 60 oficerami tureckimi i komendantem z Tusi umieszczonych jest w Podgoricy. Fakt ten najlepiej przeczy fałszywym wiadomościom o zwycięstwach Turków. Zwycięstwa czarnogórskie naturalnie połączone były z wiekiemi stratami.

---

## Na teatrze południowym.

**Saloniki** (TBK). Grecy wysadzili koło Kateriny 4 bataliony na ląd.

**Konstantynopol** (TBK). Dzienniki tutejsze podają następującą wiadomość o akcyi wojennej, która atoli nie jast jeszcze oficyalnie potwierdzone. W walkach między Diskata a Elassoną **Grecy stracili 5000 ludzi.**

**Ateny** (Tel. wł.) Część epirskiej armii udała się z ciężkiemi działami pod Prevesę, którą oblęga. Druga część posunęła się ku Janinie i zajęła wąwozy koło Pentepigadia.

Blokada Prevesy przez flotę jest bardzo surowo prowadzona.

---

## Wojna morska.

**Kovarna w gruzach. — Wysadzenie na ląd 4 batalionów. — Flota grecka zdobywa Lemnos.**

**Sofia.** (TBK). O onegdajszem ostrzeliwaniu Warny donosi jeszcze następujące szczegóły **Agencya bułgarska:** O godzinie 11 przedpołudniem przybyła eskadra przed Warnę i otworzyła ogień na koszary euksanogradzkie, klasztor św. Konstantyna i szpital, pomimo, że powiewały tam chorągwie Czerwonego Krzyża. Ogień turecki trwał z przerwami do godziny 4 popoł. Turcy ostrzeliwali nawet grupę kobiet i dzieci. Bombardowanie nie wyrządziło w budynkach szkody.

**Konstantynopol.** (TBK). Ministerstwo wojny ogłasza następujące oświadczenie z daty 21 bm.: Dziś przedpołudniem z floty naszej, która przebywała koło Kawarny, na północ od Warny, chciano wysłać łódź z parlamentaryuszami. Wówczas kompania nieprzyjacielska otworzyła nagle ogień z dwu dział na naszą łódź. Wówczas nasza flota odpowiedziała ogniem, budynek wojskowy w Kawarna został zniszczony. Bułgarzy poczęli uciekać. Flota turecka nieuszkodzona wróciła. Flota turecka udała się następnie do Warny, z fortów tego portu dano ognia, na który Turcy odpowiedzieli. Ostrzeliwanie trwa dalej.

**Konstantynopol.** (TBK). Zawinęły tu trzy krążowniki, operujące na Morzu Czarnem.

**Konstantynopol.** (TBK). Parowiec turecki „Hamidu" przytrzymał na morzu Czarnem parowiec bułgarski.

**Bukareszt.** (TBK). Prefekt Constanzy donosi: Eskadra turecka bombardowała onegdaj od północy do godziny 8 rano port bułgarski Kavarnę. Jedna z wież i latarnia morska w Szlavo zniszczone. Magazyny zboża w Kavarnie spalono. Ludność uciekła w głąb kraju, jednak nie przeszła na terytoryum rumuńskie.

**Paryż.** (TBK). „Journal des Debats" pisze, że nie ulega wątpliwości, iż flota turecka ma prawo ostrzeliwać wybrzeże nieprzyjacielskie na Morzu Czarnem. Nie można sobie wyobrazić, aby Rosya dała inicyatyę do jakiejś akcyi w tej sprawie, lub też chciała przeprowadzić uznanie morza Czarnego za neutralne, gdyż właśnie na jej wniosek neutralność tę zniesiono.

**Paryż.** (Tel. wł.) Według wiadomości, nadeszłych do ministerstwa spraw zagranicznych, walki koło Warny miały duże rozmiary. Bombardowanie wyrządziło wprawdzie małe szkody, ale w okolicy Warny Turcy wysadzili na ląd 400 żołnierzy, którzy stoczyli **gwałtowną walkę z 8 tysięczną załogą miasta. Korpus** miał wrócić na okręty.

**Paryż.** (Tel. wł.) Działa okrętów tureckich zniszczyły zupełnie Kawarnę, z której pozostała tylko kupa gruzów.

**Konstantynopol.** (TBK). Eskadra grecka, złożona z 1 pancernika i 10 torpedowców, zawinęła do Lemnos. Jeden oficer udał się na ląd i konferował z tamtejszym mutaseryfem, poczem powrócił na pokład okrętu.

**Konstantynopol.** (TBK). Greckie okręty wojenne wysadziły wojska na zajęte wyspy.

**Ateny.** (Ag. At.) Wczoraj o godzinie 3 rano 500 żołnierzy greckich wysiadło na ląd wyspy Lemnos i po krótkiej walce zajęła stolicę wyspy Castro i wywiesiło chorągiew grecką. Trzech oficerów i 42 żołnierzy tureckich zabrano do niewoli. Admirał Kountourioto wydał proklamacyę do ludności.

---

### Kaczki fruwają.

**Petersburg** (Tel. wł.) „Now. Wremia" donosi, że cesarz Wilhelm bawił w czwartek w w najściślejszem incognito we Wiedniu, gdzie przez długi czas konferował z cesarzem Franciszkiem Józefem. Ces. Wilhelm usiłował odwieść monarchę austryackiego od zamiarów wojennych(!) i złagodzić jego nastrój wojenny, usiłowania te pozostały jednak bez skutku a Austrya dalej czyni przygotowania do wojny. (Nie potrzeba dodawać, że korespodent „Now. Wrem.", który widział ces. Wilhelma w Wiedniu musiał być w mocno „wojennym" nastroju. *Red.*).

### Translokacya korpusu XVI.

**Wiedeń** (Tel. wł.) „Zeit" donosi, że komenda korpusu XVI. (utworzonego przed 3 laty) przeniesiona zostanie z Ragusy do Mostaru.

### Pomoc Europy.

**Berlin.** (TBK.) Centralny komitet stowarzyszeń niemieckich Czerwonego krzyża wysłał ekspedycyę do Turcyi, Grecyi i Bułgaryi.

### Szukają pieniędzy...

**Berlin.** (Tel. wł.) Rząd rosyjski gwałtownie poszukuje pożyczki tu i w Paryżu, spotkał

się jednak z odmową. Tem tłumaczy się niechęć, z jaką odnosi się Rosya do Francyi w dniach ostatnich.

### Choroba carewicza.

**Petersburg** (TBK.) Rosyjski następca tronu Aleksy, jest poważnie chory.

**Petersburg.** (Ag. tel.) Biuletyn wydany wczoraj wieczorem o chorobie następcy tonu opiewa: Carewicz dzień spędził spokojnie. Bole zniknęły; carewicz spał wiele i jadł z apetytem; gorączka w ciągu dnia 39°, wieczorem 39·5°, pls w ciągu dnia 132, wieczorem 144.

## Zjazd w San Rossore.

**Piza.** (TBK). Hr. Berchtold z żoną, w towarzystwie markiza di San Guiliano, obu ambasadorów ks. Avarny i hr. Mereya wyjechał wczoraj przedpołudniem automobilem do San Rossoze, a wieczorem wrócił do Pizy.

**Rzym.** (TBK). „Vita“ omawiając przyjazd hr Berchtolda, wyraża przekonanie, że jest on czemś więcej, niż zwykłym aktem grzeczności, oraz sądzi, że oba państwa nadal będą pracowały nad spełnieniem swych zadań kulturalnych.

**Piza.** (TBK). Król przyjął hr. Berchtolda na osobnem posłuchaniu. Hr. Berchtold wręczył królowi pismo odręczne cesarza Franciszka Józefa. Równocześnie królowa Helena przyjęła na posłuchaniu hrabinę Berchtoldową. Następnie na cześć hrabiostwa odbyło się śniadanie. Po śniadaniu król odbył dłuższą konferencyę z hr. Berchtoldem.

Po pożegnaniu się z parą królewską, hrabiostwo wrócili do Pizy, gdzie odbyła się dłuższa konferencya między San Giulianem a hr. Berchtoldem.

# Inauguracya sesyi jesiennej.

## IZBA POSŁÓW.

(106 posiedzenie XXII sesyi z 22 października).

**Wiedeń.** (TBK). Po burzliwem intermezzo, urządzonem na początku posiedzenia przez czeskich radykałów, minister skarbu Zaleski przedkładając budżet na rok 1913, wygłosił

### exposé budżetowe

w którem zwrócił przedewszystkiem uwagę Izby, iż budżet przekroczył trzeci miliard; wykazał następnie cyfrowo, że zadłużenie państwa wzrosło o 134 milionów, a zatem rząd z upoważnienia do podjęcia pożyczki 410 milionów skorzystał dotychczas jedynie do kwoty 154 milionów. Podkreślił, że starał się zapotrzebowanie kredytu o ile możności zmniejszyć i zapobiedz wzrostowi długu państwowego.

Projektowana w r. 1913 operacya kredytowa w sumie 130 milionów koron ma być użyta tylko na produktywne inwestycye ku podniesieniu wydatności kolei. Ze względu na niebywale nizki kurs renty, trzeba być przy wydawaniu nowej emisyi renty ogromnie ostrożnym. Minister wskazuje na stały wzrost dochodów państwowych, który pozwala oszacować wyżej i dochody na rok następny. Może kto uczyni zarzut, iż w ostatnich latach była nadzwyczaj korzystna konjunktura, która osłabnie, a może i zupełnie ustanie i że właśnie niespokojne stosunki na południowym Wschodzie mogą zniweczyć obrachowania. Na ten zarzut pragnąłbym obszernie odpowiedzieć.

Muszę zauważyć, że wszyscy spodziewamy się, a mówię to z całym naciskiem na podstawie zupełnie uzasadnionych spostrzeżeń, iż uda się wydarzenia na Bałkanach ograniczyć do obecnego terytoryum, na którem się rozgrywają. Gdyby nawet z powodu przemijającego osłabienia konjunktury gospodarczej niektóre dochody państwowe ospale wpływały, to z pewnością nie będzie zbyt optymistyczne przypuszczenie, iż powód tego zastoju z pewnością w ciągu r. 1913 zniknie, handel i ruch powróci do dawnych norm, a tem samem i dochody państwowe znów się poprawią. Z samym pesymizmem nie można budżetu układać, trzeba mieć zaufanie w siłę naszego gospodarstwa.

Minister wskazuje następnie, iż w budżecie na rok 1913 nie postarano się jeszcze o pokrycie nadzwyczajnych wydatków dla wojska i marynarki Minister zastrzega sobie postawienie odpowiednich wniosków w ciągu dyskusyi budżetowej.

Zupełnie nieuzasadnione były rozpowszechnione w lecie pogłoski o ograniczeniu poszczególnych pozycyi budżetowych. Suma przekazana poszczególnym ministerstwom na pokrycie ich własnych wydatków w roku 1913 w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o 31 milionów, to jest 3·02 procent większa. Omawia następnie zwiększenie wydatków w poszczególnych działach, podwyżka w dziale ministerstwa oświaty jest największa, gdyż wydatki kulturalne musiały być szczególnie uwzględniane.

Minister wskazuje na postępy w górnictwie w Galicyi w ostatnich latach. W Galicyi leżą ogromne skarby w minerałach, zwłaszcza węgla; stosunki te nakazują odpowiednie uregulowanie szkolnictwa w tym kraju; na przygotowawcze kroki wstawiono do budżetu potrzebne sumy. Minister zauważył między innymi, że jak dotąd, tak i nadal dochody z kolei państwowych nie wystarczają na pokrycie kosztów administracyi kolejowej. Minister jest świadom, że na wielu polach pozostają nieuwzględnione bardzo ważne postulaty. Stąd wynika naturalnie konieczność otwarcia nowych źródeł dochodów. Przedłożenia podatkowe muszą być w końcu załatwione. Przedewszystkiem trzeba postarać się o pokrycie kosztów pragmatyki służbowej i połączonych z nią zarządzeń. Mowca zajął się z kolei tytułem o gospodarstwie wodnem i o kolejach lokalnych, obejmującem kompleks melioracyi, regulacyi, nowych dróg na rzekach i lądzie. Przeszedł następnie do omawiania konieczności uzdrowienia skarbów krajowych. Bieda krajów może być istotnie złagodzona, jeśli poweźmie się męską decyzyę skupienia tych czynników, które są gotowe usunąć trudności co do załatwienia przedłożeń podatkowych. Przedłożenia podatowe, których szybkiego załatwienia rząd się domaga, mają nietylko na celu należyte i nieodzowne wzmocnienie dochodów państwowych, lecz także reformę podatkową i ulżenie ludności, płacącej podatki. Minister wskazuje na będący przedmiotem narad wniosek o t. zw. podatku arealnym i na przedłożony Izbie projekt ustawy w sprawie ulg w podatku domowo-klasowym, która to ustawa ma usunąć największe uciążliwości tego podatku i ulżyć najuboższej ludności, przynosząc skarbowi państwa ubytek dochodu na przeszło 5 milionów koron.

Dalsze propozycye w sprawie reformy poszczególnych gałęzi naszego systemu podatku domowego niebawem będą uczynione. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gospodarstwo w Austryi jest dostatecznie silne, aby bez szkody dla własnej wydatności ponosić koszta zadań, wynikających dla państwa na rozmaitych polach. — Rozwój naszego gospodarstwa idzie krok w krok w parze z rozwojem gospodarczym innych państw kulturalnych.

Rolnictwo w sierpniu i wrześniu z powodu złej pogody miało na ogół żniwa, które dla wszystkich artykułów mogą być określone jako ponad średnią miarę dobre. Jedynie w poszczególnych okolicach, zwłaszcza w Galicyi i na Bukowinie z powodu deszczu żniwa mocno ucierpiały. W przemyśle austryackim poprawa konjunktury poczyniła dalsze postępy. Powodem zastoju w przemyśle budowlanym jest stała trudność przemiany kredytu budowlanego na hipoteczny wskutek pogarszania się naszego targu listów zastawnych. Minister starał się poczynić ułatwienia co do uzyskania kredytów budowlanych.

Minister omawiał w dalszym ciągu niepokój, jaki od pewnego czasu panuje na targu finansowym, a który jest następstwem rozwoju rolnictwa i konjunktury przemysłowej. Jest to zresztą zjawisko ogólne. Mowca ubolewa z powodu przewrotnego zaniepokojenia na targu rentowym, które doprowadziło do obniżenia kursu rent, pomimo tego, że wszystkie warunki państwowego kredytu austryackiego są jak najlepsze i pewne. Z zadowoleniem stwierdza, że w ostatnim czasie kurs rent znowu się poprawił. Dalej omawiał spekulacye giełdowe, w których brały udział sfery publiczności wcale do tego niepowołane.

W końcu mowca podniósł konieczność załatwienia budżetu, aby ustała wreszcie ustawiczna praktyka zarządzeń prezydyalnych. Rząd ze wszystkich sił popierać będzie załatwienie budżetu. Mowca apeluje do wszystkich stronnictw, aby się starały, by budżet był szybko, na czas załatwiony i by wszystko uczyniły, aby ten cel osiągnąć. (Oklaski. Mowcy gratulują).

Po przemowie min. Zaleskiego przeszła Izba

### do dalszego ciągu dyskusyi

nad ustawą o epidemiach.

Po przemówieniach pp. Neumanna i Jerzebka, zabrał głos p. hr. Lasocki i podniósł, że przedłożenie jest niezupełne, niejasne i reakcyjne, że brak w niem postanowień o chorobach płuc i płciowych. Dalej zaznaczył, że przedłożenie to nakłada na gminy wielkie ciężary i wniósł, aby przedłożenie to odesłano do komisyi sanitarnej celem zmienienia go i uzupełnienia.

Minister spraw wewnętrznych hr. Heinold padniósł, iż przedłożenie nie nakłada nowych ciężarów na ludność, lecz przynosi jej ulgę, — sprzeciwił się wnioskowi hr. Lasockiego, gdyż nieprzyjęcie jego równałoby się odwleczeniem całej sprawy i prosił o przyjęcie przedłożenia.

Między interpelacyami znajduje się interpelacya p. Pernerstorfera imieniem socyalistów niemieckich w sprawie zaniepokojenia opinii publicznej niebezpieczeństwem wojny. — Zapytuje, czy rząd gotów jest wywrzeć odpowiedni wpływ na rząd wspólny, aby Austro-Węgry z powodu sprawy bałkańskiej pod żadnym warunkiem nie wmięszały się w wojnę, aby uregulowanie stosunków na Bałkanie pozostawiły ludom bałkańskim i w każdym razie utrzymały spokój i czy uspokoi ludność zapewnieniem, że charakter pokojowy Austro-Węgier nie ulegnie zmianie.

Na tem posiedzenie zamknięto — następne dziś.

### O postawienie ministra Hochenburgera w stan oskarżenia.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Klub niezawisłych posłów czeskich z grupy Stranskiego na posiedzeniu, w którem wzięli udział i czescy socyalni demokraci, uchwalił postawić ministra Hochenburgera w stan oskarżenia. Dziś kwestya ta będzie dalej rozważana.

### Nadzwyczajne posiedzenie w sprawie wojny.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Na konwencie seniorów socyaliści domagali się zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Izby, celem omówienia politycznej sytuacyi na Bałkanie. Przew. Sylwester oświadczył, że porozumie się w tej sprewie z min. Stürgkhiem i Berchtoldem i dziś zda sprawę z wyniku tej konferencyi.

### Atak na Galicyę.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Ostatnia „Ostd. Rundschau“ przynosi komunikat Związku przemysłowców (Bund der Industriellen) gwałtownie atakujący Galicyę — w związku z żądaniem p. Germana, wyrażonem niedawno w delegacyach o szersze uwzględnianie dostawców galicyjskich w zapotrzebowaniach armii. Komunikat podnosi, że Galicya korzysta już i tak z przywilejów (!) na tem polu, bo dostawcy niegalicyjscy są z góry przy dostawach rządowych w Galicyi wykluczeni.

# KRONIKA.

**Kalendarzyk:**

Dziś 23 października (środa) rz. kat.: Jana Kapistra. Gr. kat. Ewlampija.

Wschód słońca o g. 6.48 r., zachód słońca o g. 4.38 po południu.

**Prognoza na dziś:**

Galicya wschodnia: Pochmurno, niepewnie, ciepłota podnosi, połudn. wschodni ożywiony wiatr.

**Galicya zachodnia:** Pochmurno, czasem opady, ciepłota spada, zach. mierny wiatr.

**Repertuar Teatru miejskiego we Lwowie**

Środa 23 bm. poraz 2 „Szpieg“.
Czwartek 24 bm. po raz 5 „Kuglarz“.

---

**Oryginał manifestu wojennego** króla Ferdynanda, przysłany nam przez naszego sofijskiego korespondenta, umieściliśmy w oknie naszej Administracyi. Manifest ściągnął licze rzesze ciekawskich na ulicę Sokoła; dowodem zaś, w jak gorącym pisany jest tonie, jest niebezpieczeństwo, w jakiem znalazła się szyba, która pod naciskiem zmobilizowanych przed nią nosów, omal co nie poddała się sromotnie do niewoli ...szklarza. O zapale, jaki manifest ten wzbudził we Lwowie, donosimy niniejszem JKMości.

**Wpadli w pułapkę.** Rudolf Janda i Zygmunt Walicki, obaj poszukiwani za liczne kradzieże zabawiali się w szynku przy ul. Rejtana l. 5 przez cały dzień wczorajszy. Podpiwszy sobie dobrze, wywołali awanturę, tak, że musiano zawezwać policyę, która aresztowała obu złodzieji. Znaleziono przy nich złote obrączki i inne przedmioty pochodzące z kradzieży.

**Kradzież pokojowa.** Ewie Markowskiej zamieszkałej przy ul. Spadzistej l. 1 skradziono z pomieszkania 50 kor. Podejrzenie ma na swego lokatora zarobnika Stebnickiego.

**Karambol tramwajowy.** Stanisław Szydlan woźnica, jechał tak szybko ulicą Sykstuską, że wpadł na wóz tramwajowy Nr. 42, uszkodził go i przytem zranił dyszlem stojącego na platformie konduktora Nr. 250.

## Z sali sądowej.

### W szponach szalbierczej trójki.

Sensacyjna rozprawa przeciw ks. Połoszynowiczowi, Goldbergowi i Vorliebterowi o oszustwa na szkodę St. Ossolińskiego, o czem pisaliśmy obszernie w wczorajszej „Gazecie Porannej“, rozpoczęła się wczoraj przed południem.

W skład trybunału wchodzą: rr. Rybicki, jako przewodniczący, a Giebułtowski i Orzelski, jako wotanci. Stronę poszkodowaną zastępuje adwokat dr. Pieracki, jako znawcy psychiatrzy zasiadają prof. dr. Halban i dyr. dr. Kohlberger, jako znawcy buchalterzy pp. Linker i Bieniecki. Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia rozpoczął zeznania ks. Połoszynowicz, który do winy się nie poczuwa.

Ks. Połoszynowicz, mężczyzna w sile wieku, niskiego wzrostu, krępy, odziany w krótką sutannę, zeznaje donośnym głosem, z dużą stanowczością. Przeczy, jakoby zamierzał świadomie wyrządzić szkodę p. Ossolińskiemu. Nie sądził, by Ossoliński, o którym wiedział, iż dobrze u siebie gospodaruje, że jest nawet sądowym zaprzysiężonym rzeczoznawcą dla spraw gospodarczych, by ten człowiek był niepoczytalny. Następnie bardzo szczegółowo rozpatrywano i omawiano sprawę owych sławnych interesów, które sprowadziły bankructwo Ossolińskiego. Zeznania te zajęły całą przedpołudniową i popołudniową rozprawę i mimo to nie zdołano wyczerpać ogromnego materyału, jaki akt oskarżenia nagromadził. Wobec tego dalsze przesłuchanie ks. Połoszynowicza odbywać się będzie dzisiaj.

## Depesze „Ekonomisty“.

### Z giełdy.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie panowała d e p r e s y a, która sprowadziła spadek kursów na całej linii, tem bardziej, że i z zagranicy przyszły złe wiadomości. Chwilowo usposobienie poprawiło się z powodu berlińskiej pogłoski o zwycięstwie Turków oraz pod wpływem mowy min. Zaleskiego. W szrankach notowano powszechny spadek kursów. Praskie żelazo straciło 50 K, Karpaty 23, Galicya 6 K, Schodnica 16. Renty stały znów gorzej.

---

## Sprawozdania giełdowe i towarowe.

### Spirytus.

**Wiedeń 22 października 1912 (telefon własny).** Za towar kontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 56·— do 57·—. Gotówką —·— i —·—

**Tendencya:** bez zmiany.

### Ropa.

Dzienne ceny ropy targu lwowskiego z dnia 22 października 1912 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala Alfonsa Gostkowskiego, Lwów Pasaż Hausmana l. 1, tel. Nr. 1959.

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna. stacya Borysław, zamknięcie notowań godz 5 popoł.

**Waluta (termin dostawy):**

| | |
|---|---|
| 31 października | 605—607 |
| 30 listopada | 615—618 |
| listopad-grudzień-styczeń | 625—625 |
| grudzień-styczeń-luty | 632—636 |
| rok 1913 | 655—665 |

Tendencya: Na targu zawarto większą ilość tranzakcyi na listopad, w granicach cen podanych. Usposobienie w dalszym ciągu wyczekujące.

### Zboże.

**Budapeszt** dnia 22 października 1912.

Pszenica na październik 11·08—11·09. Pszenica na kwiecień 1913 10·91—10·92. Żyto na październik 10·50 do 10·51. Żyto na kwiecień 10·61—10·62. Owies na październik 11·93 do 11·96. Owies na kwiecień 11·43—11·44. Kukurudza na wrzesień —.——·00, kukurudza na maj —·— do —·—. Rzepak na sierpień 8·01 do 8·02.

Oferty: na pszenicę mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: piękna.

### Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

**Wiedeń, dnia 22 października 1912.**

**Dziś o godz. 2·30 popoł. notowano.**

Akcye austr. Zakładu kredyt. 601·—. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 779·—, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 567·50, Akcye Länderbanku 479·25, Akcye Bankvereinu 501·00, Akcye Bodenkredit 1132·—, Akcye galic. Banku hip. 646·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego —·—, Akcye kolei państwowych 668·00, Akcye kolei poł. 104·50, Akcye kolei półn. 4740—0000, Akcye kolei czerniowieckiej. 595·—, Akcye Alpiny 934·00. Akcye Rima Muranyi 713·—, Akcye Prag. Towarz. żel. 3448, —·—, Akcye Fabryki broni 1014·—, Akcye tureckie tytoniowe 279·—, Akcye gal. Karpackiego Tow. naft. 738·—, Oblig. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·85, Renta kor. austr. 84·90, Renta kor. węg. 84·30, 5½ l. list. Tow. kred. ziemsk. 84·50, 4-proc. listy Banku hipot. 88·00, 4 pół proc. l. Banku hip. 93·75, 5-proc. list. Banku hipot. —·—, 4 proc. listy banku kraj 85·00, 4 i pół proc. B. kr. 95·75, 4-proc. gal. Oblig. prop. 96·00, 4-proc. gal. pożyczka kraj. z r. 1896 85·00, 4-proc. pożyczka m. Lwowa 91·25, 4-proc. poż. m. Krakowa 85·—, Losy tur. 213·25 Marki 117·87, Ruble 254·75, 5-proc. renta rosyjs. 1906 r., —·— Akcye Skoda 720·— Galic. Bank kred. 97·00—98·00, Powsz. Bank depozytowy 520·—, Nowa renta koron. austr. —·—, Bułgary 86·—.

Usposobienie po słabym przebiegu przy końcu poprawiło się z powodu oświadczenia ministra skarbu w Izbie posłów o zlokalizowaniu wojny i lepszego Berlina wskutek pogłoski o tureckim zwycięstwie. Dzisiejszy dzień wypłat minął gladko.

---

CLAUDE FARRERE. 20

# WALKA.

Przełożyła

**Jadwiga Mroczkowska.**

Felze spojrzał na kwitnące wzgórza i arsenał u ich stóp. I pomyślał po literacku:

— Może przecie to ocali tamto...

Uśmiechnął się melancholijnie.

— A jednak, co za szkoda! W czasach, gdy to nie istniało, byłbym malował markizę Yorisaka Mitsouko w potrójnej sukni z chińskiej krepy, haftowanej srebrem i opasanej purpurą!...

## IX.

Jan Franciszek Felze, z paletą na wielkim palcu, cofnął się dwa kroki wstecz. Na brunatnem tle płótna powstawał portret jędrny, a zarazem subtelny.

I pomimo warkocza, pomimo karbowanych włosów, twarz o podłużnych oczach i nie tyle szerokich, co wysuniętych naprzód ustach, uśmiechała się uśmiechem krańcowej Azyi, uśmiechem tajemniczym i niepokojącym.

— O, drogi mistrzu, jakież to ładne! Jak możesz tak prędko i jakby od niechcenia stwarzać tak piękne rzeczy?

Markiza Yorisaka, rozentuzyazmowana, złożyła rączki, jakby wyrzeźbione z kości słoniowej. Felze skrzywił się pogardliwie.

— Takie piękne, o!... Jesteś pani pobłażliwa.

— Czyż nie jest pan zadowolony?

— Nie.

Spoglądał kolejno to na model, to na jego podobiznę.

— Jesteś pani o wiele, o wiele ładniejsza, niż ja to zdołałem oddać. To... mój Boże!... to nie jest zresztą całkiem złe... Gdy markiz Yorisaka powróci na morze i pewnego wieczora zamknie się w swej kajucie sam na sam z tym portretem, to z pewnością rozpozna ukochane rysy, chociaż tak zeszpecone przeze mnie... Lecz ja marzyłem o lepszem naśladowaniu rzeczywistości.

— Zbyt pan jesteś wymagający!... W każdym razie jeszcześ nie skończył; możesz przecie poprawić...

— Jak żyję nie poprawiałem żadnego szkicu, po to chyba tylko, by go popsuć.

— Ale wierz mi, drogi mistrzu, ten jest prześliczny!

— Nie!...

Położył paletę i z brodą, opartą na dłoni, przyglądał się siedzącej przed nim młodej kobiecie z najwyższą, uporczywą, zaciekłą, jeśli się tak można wyrazić, uwagą.

Było to piąte z rzędu posiedzenie. Zaczęła się wyradzać pomiędzy malarzem a jego modelem pewna poufałość.

Nie polegała ona bynajmniej na tem, by po zdawkowej, czczej gadaninie nastąpić miały prawdziwe rozmowy, lub tem mniej zwierzenia. Lecz markiza Yorisaka przywykała do traktowania Jana Franciszka Felze jako przyjaciela raczej, niż jako obcego.

Felze chwycił znów żywym ruchem za pędzel.

— Proszę pani — rzekł nagle. — Mam wielką ochotę zanieść do pani najniedyskretniejszą z próśb...

— Najniedyskretniejszą?...

— Tak; lecz jeśli mię pani nie zachęci, to się nie ośmielę...

Umilkła zdziwiona.

— Ośmielam się jednak... Lecz proszę mi z góry wybaczyć... Proszę posłuchać: by skończyć to studyum, potrzebuję jeszcze czterech do pięciu dni... A gdy skończę, czy zechce mi pani łaskawie udzielić kilka posiedzeń więcej? Chciałbym spróbować zrobić dla siebie inne jeszcze studyum... Tak... inne studyum pani, któreby jednak, właściwie mówiąc, nie było portretem... To jest portret. Usiłowałem tak go zrobić, by żyła na nim kobieta, którą jesteś, kobieta zupełnie zachodnia, bardzo nowoczesna, zarówno Paryżanka, jak i Japonka... Lecz jedna myśl mną owładnęła, myśl, że gdybyś się była urodziła o pół wieku wcześniej, to miałabyś jedynie już, chociaż tylko jako Japonka, tę samą twarz i ten sam uśmiech... I tę twarz, ten uśmiech, które są twarzą i uśmiechem twych prababek, twarzą i uśmiechem Japonii, niezmiennej Japonii; pragnę uparcie namalować poraz drugi, tylko na innem tle... Nieprawdaż, posiadasz pani z pewnością, w jakimś starym kufrze, w swym skarbcu domowym, suknie z dawnych lat, piękne suknie o szerokich rękawach, dostojne suknie, haftowane w herby twojego rodu?... Ustroisz się w najwspanialszą z nich, a ja wyobrażę sobie, że mam przed sobą już nie markizę z roku 1905, lecz małżonkę daimia z epoki przed Wielkim przewrotem.

Utkwił w niej niespokojne wejrzenie. Zdawała się mocno zakłopotaną i na razie zdobyła się tylko na śmiech, śmiech japoński, jak w chwilach, gdy zaskoczona znienacka, nie miała czasu przybrać głosu europejskiego, mniej dziecięcego.

— O! kochany mistrzu, co za oryginalny pomysł!... Doprawdy...

Zawahała się. (C. d. n.)

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY. Redaktor naczelny: Dr. ROGER BATTAGLIA. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“. Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła l. 4.